

Próbyta u.
1921

O z g ó r k i .

S y t u a c j a o g ó l n a

Uspokojenie, wniesione do życia społeczno-politycznego Województwa przez postępujące naprzód sukcesy premiera i Ministra Skarbu Grabskiego w dziedzinie sanacji Skarbu, jest charakterystyczną stroną sytuacji okresu sprawozdawczego.

Zaufanie do władz polskich, jak również wiara w trwałość państwości polskiej wzrasta i wywiera znaczny wpływ na ogólny stan bezpieczeństwa w Województwie.

Zainicjowana w mies. marcu działalność propagandowa w kierunku zapisów na akcje Banku Polskiego, spotkała się tu z dostatecznym uznaniem ze strony zwłaszcza sfer intelligentniejszych; ściąganie podatku majątkowego, nie napotyka również na poważniejsze trudności. Tu jednak stwarza się niezbyt pomyślna sytuacja, a mianowicie: skomplikowane obliczanie zwaloryzowanych podatków i opłat skarbowych jest dla ludności, szczególnie wiejskiej niezrozumiałe i zmusza ją do szukania wyjaśnień i informacji u władz podatkowych, oddalonych niejednokrotnie o kilkadziesiąt kilometrów, co pociąga za sobą stratę czasu, oraz koszta przewyższającej często wysokość nałożonej opłaty. Ludność upatruje w tem lekceważenie jej spraw przez odnosne czynniki.

Inaczej się rzecz przedstawia w większych ośrodkach przemysłowych Województwa, gdzie przemysłowy /tydzi/ mimo olbrzymich korzyści jakie mieli w ub. latach ze Skarbu Państwa obecnie wcale się nie spieszły do subskrybowania akcji Banku Polskiego, co nawet dość ostro potępia miejscowa prasa, starając się pozostać zajęt w stosunku do przemysłu jaknajlojalniejjsze stanowisko.

Alarmujące zapowiedzi powodzi, budziły wielkie zaniepokojenie wśród ludności powiatu Ostrołęckiego, gdzie przepływa rzeka Narew i Omulwa. Dzięki energicznej akcji, prowadzonej przez pow. Zarząd Drogowy, Policję, Ochotniczą Straż Ogniową, oraz Oddział saperów, lodowa powłoka spłynęła spokojnie, nie powodując katastrofalnych następstw. Jedynie poziom wody wzrosł niespoternie, a

Narew występuje z brzegów, grożąc okolicznym zabudowaniom w rezie dalszego przyboru wody.-

Groźniejsza sytuacja wytworzycią się w powiecie Ostrowskim. Przepływająca rzeka Bug, zaalała wsie i pola na przestrzeni kilku kilometrów, z których najwięcej ucierpiące: Borowe pod Małkinią, Budy i Tuchlin pod Brańszczykiem, oraz Tartowizna pod Brokiem. Ludność i inwentarz tak żywy, jak i martwy, został ze wszystkich wiosek wprost przemocą usunięty, gdyż gospodarze nie chcieli dobrowolnie opuszczać swych siedzib.

Pod Brańszczykiem, z powodu olbrzymiego zatoru lodowego, woda zaczęła wylewać ogromnie, zatapiając nawet te wioski, które nigdy nie przypuszczaly, że mogą być nawiedzone powodzią, lecz to już w powiecie Węgrowie, który bezwzględnie ucierpi więcej, niżeli powiat Ostrowski. Policja wykazała dużo sprawności i przykładnej pomocy dla powodzią. Mosty kolejowe, a szczególnie most na odcinku Małkinia, przy którym jedna izbica została doszczętnie zniesiona, są poważnie zagrożone. Pomimo zastosowania jaknajdalej idących środków zapobiegawczych - walka z żywiołem wody napotyka na niezmierne trudności.

Komuniści, w okresie sprawozdawczym, poważniejszej działalności nie przejawili, ograniczając się do agitacji w związkach klasowych i kolportowaniu w dość znaczących ilościach robotniczych pism komunistycznych i komunizujących w środowiskach robotniczych, nadsyłanych bezpłatnie z Centrali Zw. Proletariatu Miast i Wsi. Walka organów bezpieczeństwa z konspiracyjną akcją komunistyczną jest o tyle utrudniona, że ruch jej koncentruje się w legalnych związkach i kontynuowany jest pod ich osłoną.

Komuniści przez swą agitację w konie związków klasowych spowodowali kontrakcję P.P.S., jakkolwiek narazie skaza, jednak celową. Powyższe znajduje potwierdzenie w zatargu przesa Zw. Klasow-Metalowców-Przytuły z Radą Klasowych Zw. Zawodowych w Bielskim Stoku, opanowaną prawie że całkowicie przez komunistów w zamierzanem przeniesieniu lokalu wyżej nazwanego Związku do lokalu P.P.S., zwolnieniu komunizującego sekretarza Związku Kluszczyńskiego, oraz chęci oderwania się klasowów-Metalowców chrześcijan, od skomunizowanych żydów.-

3

Z racji rocznicy "Komuny paryskiej", przypadającej na dzień 18 marca br. nie stwierdzono ze strony tut. komunistów żadnych wystąpień. Dopiero w nocy z dn. 25 na 26 marca br. rozrzucono w nieznacznej stosunkowo ilości odezwy Zw. Proletarjatu Miast i Wsi, poświęcone rocznicy "Komuny paryskiej". /Odpis odezwy po 1-ym egz. do M.S.Wewn. zaczyna się/.

Wśród elementu białoruskiego, zauważono specjalnie w powiecie Bielskim tendencję do niezapłacenia zwiększych podatków. Za agitację w tym kierunku pociągnięto do odpowiedzialności sądowej mieszkańców wsi Krzywce: Chodakowskiego Mikołaja, b. porucznika armii rosyjskiej, który był pod ścisłą obserwacją, jako działacz białorusko-komunistyczny, oraz Chilimoniuka Ignacego, byłego praporszczyka tejże armii - również agitatora. Pociągnięto także do odpowiedzialności za agitację antypaństwową mieszkańców wsi Knorozy Kapitaniuka Wincentego i Terowania Nestora, oraz ze wsi Karpiuka Zubowa Tomasza - wszyscy białorusini, znani jako działacze antypaństwoi. Sprawę kieruje się do Sędziego Sledczego w Bielsku.

Z każdym dniem jaskrawiej daje się odczuć przygotowanie do rewolucji komunistycznej na Ziemiach Wschodnich Polski, na potwierdzenie czego mogą posłużyć rozsiewane przez żywioły radykalne wersje, o mającym nastąpić przyłączeniu na wiosnę terenów należących do Białorusi, przez zorganizowane już oddziały partyzantów z Mińska, siedziby Rządu Białoruskiego.

Nadchodząca z Rosji od znajomych i rodzin korespondencja owiana jest nadzieją, że przy pomocy wyżej wspomnianych oddziałów, uda się zajść tereny wschodnie Rzeczypospolitej. Listy te, nadsykane w większej części są przez byłych członków bandy atamana "Czorta", zamieszujących przeważnie w Mińsku, po zlikwidowaniu oddziałów partyzanckich w Mereczu /Litwa/.

Z polskich stronnictw politycznych, najbardziej przejawiająca działalność luvica. Znamiennem jest dążenie

P.P.S. do wyrwania Zw. Klas. z pod wpływów komunistów. Akcja ta niema narazie charakteru skoordynowanej pracy politycznej, są to raczej samorzutne dążenia poszczególnych Związków, pozostających pod egidą P.P.S. Na skutek bezczynności tut. P.P.S. kraże wśród zwolenników partii weraje o mającej nastąpić zmianie sekretarza Okr. Domąńskiego Juliusza.

Ruch innych partji pol. na terenie Województwa w miesiącu marcu cechuje stagnacja w działalności "Wyzwolenia" P.S.L."Piast" i wyższa ruchliwość stronnictwa Ch.-Dem.

Aktów dywersji w okresie sprawozdawczym nie notowano. Znaleziono wprawdzie w pobliżu mostu kolejowego na Niemnie obok Grodna paczkę dynamitu, lecz ta, jak wykazuje prowadzone dochodzenie, pochodzi z kradzieży, popełnionej przez któregoś z robotników zatrudnionych w twierdzy Grodzieńskiej.

Zauważono równie szerzenie się na terenie Województwa nielegalnej emigracji do Argentyny, uprawianej przez linię Okrętową R.M.S.P. Centrala w Warszawie, która wysyła partię emigrantów, przeważnie ludzi młodych, w wieku poberowym, posiadających paszporty zagraniczne, wystawione przez Komisariat Rządu w Warszawie na zasadzie fałszywych dokumentów. Paszporty zagraniczne emigrantów są jakoby autentyczne, natomiast fałszywymi są dokumenty, o których wyżej mowa.

Sprawę przekazano Komisariatu Rządu w Warszawie.

Część II.

zawodowy. Powiat Białostocki. - Ruch zawodowy w okresie sprawozdawczym nie zaznaczył się większą intensywnością, gdyż wszystkie Zw. jak: włókiennicze, metalowców i garbarzy, zajęte likwidowaniem zatargów, czy strajków, nie miały możliwości skierowania żywnej działalności w innym kierunku - przytem jednak wzajemny stosunek poszczególnych Związków do siebie i solidarnie niekiedy wystąpienia tyczących się spraw ogółu pracowników zasługują na uwagę, ilustrując bowiem zarówno antagonizmy, jak i wpływy poszczególnych partji na związki zawodowe, pozwalające się w ten sposób orientować w dość skomplikowanych stosunkach robotniczych. Największe wpływy na ogół robotników w Białymostku na N. P. R. - owski

Zw. "Praca" i Związki, wchodzące w skład Z.Z.P., na drugim miejscu pozostają Zw.Klasowe.-

Prowadzona obserwacja Zw.Klas.wykazała, że Klasowcy o kierunku P.P.S. zaczynają obecnie konkretniejszą walkę z wpływami komunistów, starając się, czy to przez zmianę lokalni, czy to przez obsadzenie ważniejszych placówek w Zw.Zawodowych, paraliżować usiłowania komunistów.- W dniu 2.III.br. w lokalu Zw.Klasowych przy ul.Surańskiego Nr.30 odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowe Związków włókienniczych, tak klasowych, jak i zawodowych. Omawiano sprawę cennika, wydanego przez fabrykantów, wzorowanego na cenniku Łódzkim, jednakże z nim nie analogicznego, gdyż fabrykanci, uwzględniając warunki miejskie, poczynili pewne zmiany, które w niektórych wypadkach w stosunku do płac w Łodzi, obniżają płace robotników za poszczególne roboty.-

Na wniosek Zw.Zawodowych /Z.Z.P. i Ch-D./ ogół zebranych zadecydował podpisać cennik.-

Połobnie w dniu 3.III. br. w lokalu Zw."Praca" przedsiębiorcy i wykroczalnicy po wysłuchaniu sprawozdania cennik również podpisali.-

Wśród Zw.Klasowych-metalewów istnieje tendencja przeniesienia lokalu Związku z ul.Surańskiego 30, do lokalu P.P.S. przy ul.Sienkiewicza Nr.36, co jest zamierzane z powodu coraz bardziej rozszerzających się wpływów komunistycznych w Związku Metalewów.-

Analogiczne postanowienie, powięzione na zebraniu Zw. Pracowników gastronomicznych i hotelowych, odbytem w dniu 18.III. br. w lokalu P.P.S. gdzie większość członków wypowiedziała się za przeniesieniem Związku do lokalu N.P.R. przy ul.Lipowej Nr.19, gdzie Zw.Pracowników gastronomiczno-hotelowych miał wcześniej swoją siedzibę.-

Ciekawy incydent miał miejsce w Związkach Klasowych na tle zwalczania wpływów - komunistów; dnia 23.III. w lokalu Zw.Klas.przy ul. Surańskiej 30, odbyło się walne zebranie "Pracy" br.84 z dn. 23.III. 1950 r. z udziałem 300 ludzi.

nie Zw.Klasowego Metalewów. Przewodniczył Szuszkiwiec Michał. Omawiano sprawę odezwy wydanej przez Związek Zawodowy, podpisanej między innymi przez Przytułę Józefa, prezesa Związku Klasowego Metalewów, który uprzednio nie porozumiał się z Radą Klas. Zw.Zawodowych.-

Rada Klasowych Zw.Zawodowych postanowiła zawiesić Przytulę w sprawowaniu obowiązków prezesa Zw.Klas.Metalewów na przeszczę 6-ciu miesięcy. Przytula niezadowolony z zapadłego wyroku i przekonany o skuteczności swej sprawy, zwrócił się do Centralnego Zw.Klas.Metalewów w Warszawie, że skarga na postanowienie Rady Klasowych Zw. w Białymostku.-

Z Warszawy przybył do Białegostoku sekretarz Centralnego Związku Klas.Metalewów Raczka, który był obecny na zebraniu. Przemawiali: Basiński /kom./, Raczka /P.P.S./, Przytula /P.P.S./, Swierzbinski /kom./, - Niewiadomski i Szuszkiwiec. Basiński i

Basiński i Swierzbinski popierali postanowienie Rady Klasowych Zw.Zawodowych, natomiast Raczka bronił Przytulę twierdząc, że miał prawo podpisać odezwę Związków Zawod., zarzuć mu można jedynie to, że nie zwódził ogólnego zebrania, lecz porozumiał się z robotnikami na miejscu pracy w fabrykach Dolińskiego i Gotlieba. W odpowiedzi na wywody Basińskiego, Raczka zareplikował, że zarzuty czynione Przytule mogą stawić tylko komuniści, gdyż ci nie solidaryzują się ze stanowiskiem P.P.S. wykuszonym w "Robotniku", potępiającym strajk lekarzy w Białymostku. Basiński odpowiadając Raczce zaznaczył, że postanowienie co do Przytuly powzięte zostało przez ogólny, na co Raczka odpowiedział, że ogólny ten sprowadza się pewno wyłącznie do żydów.-

W konkluzji "Przystępiono do głosowania, za postanowieniem Rady Związków Klasowych oświadczyło się około 6 - 7% wyłącznie żydów, reszta głosów oświadczyła się za odwołaniem postanowienia Rady, skazującej Przytulę na zawieszenie w czynnościach.-

konflikt ten jest znamienny: wpływy kom.Basińskiego w Klas. Zw.Metalewów obejmują zaledwie 6 - 7% członków przeażnie komunizujących żydów, reszta uznaje wpływy P.P.S.-

Gazeta "Robotnik" Nr.84 z dn. 25.III.br. omawiając strajk.

lekarzy i podpisanie przez Zw.Klasowy Metalowców odezwy Zw.Zawodowych, czyni następującą uwagę: "Charakterystyczne jest, że w tej sprawie komuniści gorliwie popierają lekarzy z pod znaku polsko-żydowskiej Chjeny, która zawsze zwależa Kasy Chorych w imię swych Klasowych interesów".- Lecim, odznał się co sięgo w Szczuczynie: Ruch zawodowy zaczął się powoli ożywiać. Nieczynna fabryka taśm gumowych Hepnera w Grajewie w dn. 10.III.br. podjęła produkcję. Robotnicy otrzymują płacę zwaloryzowaną według zarobków przedwojennych. Praca trwa bez przerwy cały tydzień, jednakże, warsztaty na artykuły luksusowe są czynne przez 3 dni w tygodniu. W najbliższym czasie zostanie uruchomiona huta szklana "Janina" w Grajewie. Jednym z pierwszych akcjonariuszy, jest Dr.Pawłowski, na którego terenie majątku znajduje się huta - zatrudnionych ma być do 800 ludzi. W najbliższym czasie jest spodziewana organizowanie nowych Związków, dotyczeń jednak odnośnych kroków w tym kierunku nie poczynione.-

W dniu 16 bm. odbyło się zebranie Tow.Rzemieślników w lokalu własnym Jana Dryzby. Obecnych było około 100 osób. Przewodniczył miejscowy mieszkaniec Galicki. Omawiano sprawę przeniesienia szpitala miejskiego ze Szczuczyna do Grajewa, motywując to większą liczbą robotników i urzędników, zamieszujących w Grajewie, który jest oddalony o 14 klm. od Szczuczyna. Uchwalono przesłać protokół posiedzenia w 3 egzemplarzach z własnoręcznymi podpisami członków do Województwa w Białymostku, na ręce posłów tamt.Okręgu i do Naczelnika Urzędu Zdrowia Publicznego.-

Wołkowysk: Najlepiej zorganizowany Zw.Zawodowy kolejarzy odbył w okresie sprawozdawczym 2 zebrania, a mianowicie: 1/dnia 23 marca br. z udziałem delegata Centralnego Zarządu Z.Z.K. Józefa Strażewskiego. 2/ dnia 25 marca br.- Na zebraniach poruszano sprawę redukcji, uznając jednogłośnie, że przeprowadza się ją tendencyjnie, z krzywdą niektórych kolejarzy itp. Prócz tego obradowano na temat kooperatywy kolejowej i intensywnej działalności tejże.-

Zw.Zawodowy Rob.Rolnych z sekretarzem Kosteckim na czele,

wzmogł w marcu br. akcję między robotnikami rolnymi w powiecie Woźkowskim i Szomierskim, działalność ta jednak nie budzi obaw, ponieważ wysuwane przez Związek żądania, są niższe od uposażeń, przewidzianych w umowach, to też autorytet Kontelskiego jest naogóły słaby i większa część robotników, odnosi się do niego z widoczną nieschęcią.-
Wysoko-Mazowieck: Działalność Zw. Zawodowych, ujawniła się w jednym zebraniu polskiego Zw. kolejarzy, odbytym w dniu 20 marca br. w Łapach. Omawiane sprawy pragmatyki służbowej oraz prowadzone wybory do Zarządu i delegatów na Zjazd Okręgowy - głośny. Przybyły z Warszawy delegat Budniak ostro krytykował zarządzenie personelne Dyrekcji Wileńskiej, krzywdzące robotników; wzywał zebranych do okazywania pomocy rządowi w dziele sanacji Skarbu, oraz poruszał kwestię ostatniego strajku kolej. w r. 1923. który się nie udał, a który jak mówił, był forsowany przez Zw.Zawod. kolejarzy i miał być strajkiem o podłożu wyłącznie politycznym. W dalszym ciągu oświadczył, że P.Z.K. jest w posiadaniu tajnego okólnika, wydanego przez Centralę Warszawską Z.Z.K. podписанego przez Kuryłowicza i innych; okólnik ten informował o celach strajku, oraz polecał poszczególnym Zarządom Okręgu Z.Z.K. przygotowanie kandydatów na różne urzędy, jak np. Wójcadow, Starostów itp. - Polski Związek Zawodowy za strajkiem tym, jako godzącym w interesy państwa nie solidaryzował się i takowy zwalczał.-

10. DOKŁAD 1920 z § 6 III.

Strajki. Rzeczywistość, nie pojęcia.

Strajki w okresie u.m. nie przybrały większych rozmiarów i miały charakter ścisłe lokalny, tyczący pewnych zawodów, lub też powstały one na tle drobniejszych różnic w interpretowaniu poszczególnych ustępów, zawartych poprzednio umów.-

Ze strajki nie przybrały większych rozmiarów, przyczyniło się w dużej mierze stanowisko Związków Zawodowych, pozostających pod egidą N.P.R. i Ch.-Dem., które w przeciwieństwie do Zw.Klas. nie chciały podtrzymywać akcji strajkowej szukając wyjścia na kompromis z rządem, co było w konieczności zauważalne

drodze pertraktacji z fabrykantami.

Jako dowód powyższego może posłużyć zatarg robotników Białostockiego przemysłu włókienniczego z fabrykantami o czynik kózski. Związki Klasowe dążyły do strajku, któremu znów zaoparowały Zw.Zawodowe. Wobec licznej przewagi po stronie Zw.Zawodowych - Związki Klasowe, choć nie chcąc, musiały pójść na ustępstwa, gdyż ewent. strajk tylko Klasowców nie miałby widoków powodzenia.-

Strajki wynikły jeszcze i z innych przyczyn np. jak to miało miejsce w tartakach Waliły, Czarny-Blok i Wasilków, gdzie Związki Robotnicze wzywały do pertraktacji właścicieli w sprawie uregulowania podwyżki płac i warunków pracy. Ponieważ właściciele na konferencje najczęściej nie stawiali się, robotnicy zmuszeni wprost byli strajkować, jednak strajki te kończyły się zazwyczaj prędko.-

Były jeszcze strajki z winy właścicieli fabryk, którzy podpisawszy umowę z robotnikami, nie dotrzymywali poszczególnych punktów tejże, co spowodowało np. strajk częściowy garbarzy w B-stoku, którzy zastrajkowali z powodu nie wypłacenia im /chromiarzom/ 52%, przyznanych ostatnio zawartą umową.-

Ilustrującym dosadnie stosunki robotnicze jest strajk protestacyjny, jaki wynikł wskutek aresztowania przez Policję 9 robotników włóknistych w Supraślu.-

Dnia 13.III.1924, robotnicy fabryki Hirszberga w Supraślu, oraz część robotników fabryki Ajzenstadta, nie pozwolili pracować tym robotnikom, ostatnio wysiedlonej fabryki, którzy się zgodzili pracować na warunkach o 10% mniej jazych, od warunków uzyskanych przez robotników tejże gałęzi przemysłu w Białymstoku.-

Na wieść o samowoli robotników w Supraślu, wyjechał na miejsce wypadku Komendant Powiatowy P.P. i aresztował 9-ciu uczestników incydentu, jaki tam miał miejsce.-

Po otrzymaniu wiadomości o falecie w Supraślu i aresztowaniu robotników, odbyło się w B-stoku posiedzenie Zarządu

10

Zw."Praca", przy udziale delegatów z poszczególnych fabryk, na którym leaderzy ruchu zawodowego Józefowicz i Potyrażo, zdawali sprawozdanie o istocie zajścia w Supraślu, podkreślając, jakoby władze policyjne nie wysłuchały miejscowych robotników, lecz zbadaly tylko świadków, których wskazywał fabrykant. Postanowiono wysłać do P.Wojewody delegację z prośbą o interwencję w sprawie aresztowanych, a gdyby ta nie odniosła pożądanej skutku zadecydowano wywołać solidarny strajk protestacyjny, obejmujący wszystkie fabryki w Bistku.

W dniu 16.III. br. delegacja złożona z przedstawicieli wszystkich Zw., wchodzących w skład Zj.Zaw.Pol. udawała się do P.Wojewody z prośbą o interwencję i wydanie poleceń zwolnienia aresztowanych. - P.Wojewoda oświadczył przybyłym, że nie może wydać żadnych w tej mierze poleceń, gdyż aresztowani zostali przekazani Prokuratorowi. Przyrzekł natomiast delegacji, że uda się osobście do Prokuratora, w celu zwolnienia aresztowanych. - Poza z powinieciem Dr. Lekarskiego, drugim

Tegoż dnia delegacja zdała sprawozdanie z wyników swojej interwencji u P.Wojewody. Zebrani w Zw."Praca" robotnicy, postanowili w dniu 17.III:br. przystąpić do zajęć, pod warunkiem, że jeżeli aresztowani w dalszym ciągu pozostaną w więzieniu - w dniu 18.III. zastrajkuje. - Gdyż jednak, że w kompetencja sądu

Dnia 17.III. br. delegacja ponownie udawała się do P.Wojewody, który oświadczył, że Prokurator żąda 45 milardów Mk. kaucji. Słysząc to udawała się delegacja wprost do Prokuratora z prośbą by aresztowanych zwolnił bez kaucji, na co Prokurator oświadczył, że choć część kaucji delegacja wniesć musi. Po dłuższej wymianie zdania Prokurator przyrzekł rozpatrzenie sprawę, by dać konkretną odpowiedź dn. 18.III. 1924 r. o godz. 12. - W tym samym momencie ustały uderzenie, a kolejnej dnia

Dnia 18.III.br. zgodnie z uchwałą powziętą dn. 18.III. br. i wobec niezwolnienia przez Prokuratora aresztowanych, poszczególne fabryki poczęły stawać i już o godz. 11 większość ich była nieczynna. Jednocześnie Delegacja Zw."Praca", prowadziła w dalszym ciągu pertraktacje z Prokurem, k tery widząc, że sprawa nabiera coraz większego

znamienia, oświadczenie delegatom, że zwolni aresztowanych pod warunkiem unuchomienia fabryk, skutkiem czego o godzinie 14 większa część wstrzymanych fabryk była już w ruchu. Niezależnie od strajku protestacyjnego, Rada Zj. Zaw. Polskiego postanowika wniesć prośbę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wyznaczenie specjalnej Komisji, celem zbadania istoty incydentu w Supraślu, oraz za pośrednictwem Klubu Poselskiego N.P.R. wniesć interpelację do Sejmu.

Nie mniej ciekawym jest strajk /t.zw."stan po-zakontraktowy/ lekarzy Kasy Chorych w Białymostku, tembardzie że interesowały się nim zarówno Zw. Zawodowe, jak i miejsco-wa prasa.

Od pewnego czasu, pomiędzy Komisarzem Kasy Chorych a Zw. Lekarzy, istniało nieporozumienie, co do kompetencji Komisarza Kasy Chorych w przyjmowaniu lekarzy na stanowiska w Kasie Chorych. Lekarze żądają, by Zarząd Kasy, sw. Komisarz Kasy Chorych, nie mogli przyjmować lekarzy zamiejscowych na stanowiska w Kasie z pominięciem Zw. Lekarzy. Drugim punktem spornym jest sprawa rozpatrywania zgłoszeń o posady wakujące w Kasie Chorych. Zw. Lekarzy żąda, by zgłoszenia były rozpatrywane z uwzględnieniem kolejności wpływu podań i tylko w ilości odpowiadającej sumie miejsc wakujących, a nie jak to się praktykowało dotychczas, że są rozpatrywane wszystkie zgłoszenia, pęczem Komisja Kwalifikacyjna, wzgl. lekarz naczelnny orzeka o kandydacie najbardziej odpowiadającym na stanowisko. Z powyższego wynika, że tendencja lekarzy jest zmusić wprost Kasę Chorych do przyjmowania na stanowiska lekarzy siły podrzędne.

Strajk powyższy nabrał ogólniejszego znaczenia, gdyż Zw. Zawodowe wydały odezwę do robotników, potępiającą strajk lekarzy. Związki Klasowe natomiast wydały odezwę, w której dyskredytują Zw. Zawodowe, za wydanie odezwy i bierą w obronę strajkujących lekarzy. Zw. Zawodowe nie pozostały dłużne i wydały drugą odezwę przeciwko Zw. Klas. oraz broniącą stanowiska, zajętego przez Komisarza Kasy Chorych Dr. Szajkowskiego. Prasa w stosunku do strajku lekarzy podzieliła się na dwie obozy. "Dziennik Białostocki" wypowiedział się za

strajkującymi lekarzami, zaś "Nowiny Białostockie" stoją po stronie Komisarza Kasy Chorych Dr. Szajkowskiego. Czy i jak dłużej stan taki trwać będzie niewiadomo, — jednakże wobec większości opinii, potępiającej strajk lekarzy, ostatni prawdopodobnie pójde na ustępstwa i jest nadzieję, że strajk lekarzy w Białymostku zostanie w krótkim czasie zlikwidowany.

W chwili obecnej lekarze oficjalnie zwolnieni z Kasy Chorych przyjmują Chorych, należących do kasy, skutkiem czego cały strajk sprawdza się w zatargu na tle osobistym pomiędzy Zw. Lekarzy a Komisarzem Kasy Chorych Dr. Szajkowskim.

W dn. 23. III. br. na zebraniu Zw. Lekarzy wyrażono votum nieufności Dr. Szajkowskiemu, inkryminując mu cały szereg zarzutów jego nieobywatelskiego stanowiska.

Grodno: miasteczkowi Krynkach wybuchł dn. 16 ub.m. strajk krawców w liczbie 10 osób, którzy żądali 100% podwyżki płac. Warunki zostały przyjęte przez właścicieli pracowni i strajk po 24 godzinach został zlikwidowany.

Suwałki: Dnia 27. III. br. w tartaku Płociczno, zastrajkowali na tle opóźnienia wypłat wszyscy zatrudnieni tam robotnicy. Po zlikwidowaniu strajku w tym samym dniu jeszcze robotnicy dn. 31.3. br. proklamowali strajk ponownie, żądając zapłaty za poprzednie bezrobocie zlikwidowanego przy interwencji Starostwa, w drodze zbonifikowania przez pracodawców wynagrodzenia robotnika mniejszego od zarobku za czas strajku.

Dnia 29.3. br. zastrajkowali dozory domowi z powodu zerwania przez właścicieli nieruchomości umowy zbiorowej, bez formalnego wymówienia takowej. Strajk trwa nadal.

Wołkowysk: Dnia 6 marca br. w pracowni Sukkowicza i Muzyckiego wybuchł strajk robotników krawieckich w liczbie 10 osób, którzy żadają 35% podwyżki. Strajkujący po otrzymaniu 22% podwyżki przystapili w dn. 10. 3. br. do zajęć.

Dnia 16 marca br. do Cementowni w Rosi własność S-ki Akt. "Wysoka" przybyły z Warszawy delegat z Centr. Zw. Chemicznego zatrudnionych w fabryce 200 robotników wezwany do solidaryzowania się w akcji strajkowej, rozpoczętej już w innych, podobny przedsiębiorstwach. Robotnicy, za namową wspomnianego, w dn.

17 marca br. przystąpili do strajku, nie wysuwając żadnych żądań. Część robotników strajk przyjęła nieżyczliwie. Akcja kieruje wybrany ad hoc Komitet skład którego zmienia się codziennie. Przebieg spokojny.

Część IV.

Działalność stronnictw politycznych

Białystok: Dnia 2. III. 1924 r. w sali teatru "Palace" odbył się wiec poselski posłów: Kucharskiego i Dymowskiego. Przewodniczył prof. Czarnecki, który wygłosił słowo wstępne i omówił cechy przejazdu posłów do Białegostoku, udzielając następnie głosu posłowi Kucharskiemu.

Posłek szeroko omawiał kwestię sanacji Skarbu i uzdrowienia stosunków gospodarczych w kraju, przypisując winę spadku marki nie nisumięjącej gospodarce, jak to zarzuca Rządowi Lewica, lecz błędem poszczególnych jednostek. W dalszym ciągu przyczyżał mówca cały szereg przykładów walki, jaką staczać musi Rząd obecny w celu zdobycia równowagi budżetowej.

Poprzedni Rząd miał nakreślony mniej-więcej ten sam program co i Rząd obecny, lecz będąc zmuszony walczyć z opozycją, nie mógł wprowadić go w życie. Budżet zawsze był zamknięty niedoborem, gdyż wydatki sięgały 100 milj. fr. zł. mies., a dochody wynosiły zaledwie 40 milj. fr. zł. czyli, że niedobór wynosił 60%. Stronnictwa opozycyjne zarzucały b. Rządowi, że ogranicza wydatki na szkolnictwo, że źle i nieumiejsciwie obłożył podatkami klasy posiadające, przyczem b. Rząd nazywał "Burżuazyjnym". Rząd skreślił tylko to, co okazało się konieczne i nieszkodliwe np. Uniwersytet Warszawski proponował wykłady języków chińskiego i japońskiego, koniecznych jakoby ze względu na stosunki polaków ze wschodem. Rząd kredytów na powiększy cel odmówił, jak również poczynił redukcje i inne oszczędności w różnych dziedzinach, które zmniejszyły wydatki państwe do 90 milj. fr. zł. mies.

Posłek Dymowski analogicznie ujmował temat, omawiany przez posła Kucharskiego. Obecnych było około 1500 osób.-

14
Grodno: W Grodnie odbył się tylko jeden wiec Ch. DeM. przy udziale posła ks. Kaczyńskiego i senatora ks. dziekana Zebrowskiego, którzy obszernie wypowiadali się o poczynaniach sanacyjnych obecnego Rządu.

Nyskie-Mazowieckie: W dn. 30 marca br. we wsi Dąbrówka Kościelna Zw. Lud. Narod. odbył się wiec poselski przy udziale posła Jankowskiego Józefa. Posłek nawiązywał do jednocienia się handlowego i gospodarczego, celem przeciwnieństwa się zalesającej nas fali Żydostwa, do otaczani czcią religii i kościołów, oraz niedawania posłuchu agitatorom pod burzającym przeciwko religii. Poza tem uchwalono rezolucję, domagającą się wysiedlenia z granic państwa niemców i wogół obcopoddanych, energicznego prowadzenia kolonizacji Ziemi państwowych na Kresach, oraz zredukowania liczebny posłów.

Oprócz powyższego odbyły się w miesiącu sprawozdawczym z wiece Zw. Ludowo-Narod. w powiecie Ostrowskim. Wiece te jednak nie wywarły poważniejszego wrażenia.

Białystok: N.P.R. wykazała większą ruchliwość, gdy urządziła szereg zebran, odczytów i wieców. Wyniki działalności partii nie dają na razie rezultatów konkretniejszych.

Dn. 2.III. br. w lokalu N.P.R. odbył się zebranie członków na którym przewodniczył Szadkowski Antoni. Pierwszy przemawiał członek Leśny, omawiając konieczność większej popularyzacji programu N.P.R. wśród robotników miejskich oraz historię walk o niepodległość Polski, jakie partja prowadziła początkowo konspiracyjnie, biorąc następnie czynny udział w Legionach.

Drugi mówca Kamiński krytykował Rządy Chjeno-Piasta, inkryminując im nieudolność w kierunku uzdrawienia Skarbu. W konkluzji kładł nacisk na ważność przeprowadzenia agitacji między robotnikami, pozostającymi pod wpływami P.P.S. i komunistów, a to w celu rozpowszechnienia wśród wymienionych robotników programu N.P.R. Był to temat: "Kto usunie swistek".

Dn. 23 u.m. odbył się wiec N.P.R. urządzony przez posła Popiela, nieoczekiwanie przybyłego z Warszawy.

Omawiając historię b. Rządu Chjeno-Piasta poseł poddawał

krytyce jego system rządzenia, akcentując specjalnie udzielanie markowych pożyczek obszarnikom i fabrykantom, w przeciwieństwie do ulg, czynionych klasom posiadającym Rząd ściągał bezapelacyjnie podatki z klasy pracującej. Przechodząc następnie do charakterystyki obecnego Rządu, poseł zaznaczył, że już wiele zdziałało dla naprawy ogólnej gospodarki państowej i że jesteśmy na sterokim gościem sanacji stosunków finansowych.

Dn. 22. III. br. Aleksander Lednicki z Warszawy, wygłosił odczyt na temat : "Uznanie sowietów, a Europa zachodnia". Prelegent skreślił historię uznania sowietów przez poszczególne państwa Europy, jak: Anglia, Niemcy i Włochy, oraz omówił politykę tych państw w stosunku do Sowietów.

Według zdania mówcy, najwięcej do uznania sowietów przy czynią się Anglia, a właściwie będąca u steru Rządu "Partja Pracy" z Mac Donaldem za uznanie długów angielskich/ i Włochy z Mussolinim na czele.

Omawiając początkowo politykę Francji, a potem Niemiec, mówca zaakcentował duże znaczenie zbliżenia niemiecko-sowieckiego dla Polski. Smierć Lenina, stanowisko zajęte przez Kalinina i Zinowiewa w stosunku do Polski, zmuszały nas do zwracania bacznej uwagi na sowiety. Obecnych na odczycie było 600 osób.

Zapowiedziany przez P.P.S. na dzień 23. III. 1924 r.

Na So-
stycz-wiecie kobiet minął na terenie tut. Wojew. naogół blado.

Białystok: W Białymostku odbyła się jedynie kwesta uliczna /"Dzień kwiatka"/, urządiona przez P.P.S.- dochód przeznaczony na wydawanie literatury dla kobiet P.P.S.

Łomża: Z istniejących na terenie pow. Łomżyńskiego Polskich stronnictw polit. jedynie tylko P.P.S. ujawnia intensywną działalność przez urządzanie zebran, odczytów i pogadanek, na które przeważnie uczęszczała ludność robotnicza. Staraniem Okr. Kom. P.P.S. odbyły się następujące zebrania: Dn. 8. III. br. Dr. Czarnecki wygłosił odczyt na temat "Kto rządzi światem"; Dn. 9. III. br. dyskutowano w sprawie utworzenia spółdzielni

mieszkaniowej dla robotników.

Dn. 19.III. br. przybyły z Warszawy działacz robotniczy P.P.S. Rączka wygłosił odczyt na temat "Kryzys a płace robotnicze".

Dn. 25.III. br. Dr. Czarnecki przemawiał w domu ludowym na wiecu kobiet. Mówca pouczał zebranych o prawach kobiet pracujących o należnym odpoczynku przed i po robocie, o nieprzyjmowaniu letnich do pracy, szkodzącym ich zdrowiu, o konieczności utworzenia przytułku dla niemowląt i w ogóle o stosunkach do kobiet pracujących w innych państwach. W koncu przyjęto rezolucję, mocą której tamt. kobiety pracujące przekazały obronę swych praw miejscowej organizacji P.P.S. Zebranych było około 500 osób.

Pozatem stronnictwo P.P.S. w osobie swego rzecznika Dr. Czarneckiego zaczęło wywierać od pewnego czasu poważniejsze wpływy na wszelkie zaobserwowane pociągnięcia w życiu robotniczym i ogólnospołecznym.

Działalność "Wyzwolenia" w mies. marcu dała się zauważyc jedynie w pow. Szczuczyńskim, gdzie na zebraniu członków kooperatywy "Przysięłość" /P.P.S./ przemawiał poseł z "Wyzwolenia" Chip o reformie rolnej i o podatku od 14 morgów wzwyż. Następnie zorganizowane zostało pow. Koło "Wyzwolenie" na powiat Szczuczyński, w skład którego weszli: Fruchniak Wawrzyniec - prezes, Sznela Jan i Lendo Bronisław, jako członkowie. Następnie z każdej gminy został wybrany jeden delegat, jako przedstawiciel gminy. Od czasu powstania Koła, pojawił się na terenie pow. Szczuczyńskiego tygodni "Wyzwolenie" i "Jedność Ludowa" w dość dużej ilości. Poza bardzo energiczną działalnością "Wyzwolenia" akcji innych stronnictw w u.m. nie notowano.

Żydowskie organizacje polit. intensywniejszej działalności na zewnątrz nie wykazały.

Białystok: Dnia 13.III.br. w lokalu "Bet-Am-Sjon" organizacja "Mizrachi" urządziła wiec żałobny, poświęcony pamięci żyd. działacza i uczonego Wł. Jawaca. Przemawiali: rabin Rozenman i A. Sz. Hirschberg. Mówcy skreślili życie zmarłego, podkreślając specjalnie jego zasługi w kierunku odbudowy Palestyny, poczem odśpiewano za spokój duszy zmarłego modły. Obecnych było około 1500.

Komża: Organizacja sionistyczna zorganizowała w ub. okresie ca-
ły szereg odczytów, poświęconych w części idei odbudowy nieza-
leżnego państwa żyd. w Palestynie, w części zaś zagadnieniom
naukowo-kulturalnym wśród żydostwa. I tak: dnia 1.III. w lokat-
lu "Chatechija" kupiec Biały wygłosił odczyt n.t. "Ideologja
Palestyny".-

Dni 8 i 9 marca br. przybyły z Warszawy Br. Korngrün wy-
głosił dwa odczyty na temat: "Jak się odbudowuje Palestyna" i
"Nowe perspektywy dla odbudowy Palestyny".-

Dnia 15.III. br. w lokalu Zw.Zawodowych, przybyły z War-
szawy żyd. poeta Rawicz wygłosił referat na temat: Manifest do
młodzieży żydowskiej". Główną treścią tematu było nawiązywanie
żyd. młodzieży do niezamieszczania ojczystej mowy, szanowania
jej i kształcenia się w takowej.-

Suwałki: W dniu 17. marca br. odbył się w Suwałkach z inicjaty-
wy tamt. organizacji sionistycznej wieczór żałobny, poświęcony
pamięci 4-ej rocznicy śmierci bohatera Józefa Trumpeldora, twór-
cy pionierów żydowskich.-

Dnia 12 marca br. odbyło się odczyt n.t. "Złoty wiek historji
i kultury żyd. w wiekach średnich".-

Dnia 16 marca br. wygłoszono naczyt n.t. "Teoria Simstej-
na. Pozatem w związku z pobytom w Suwałkach żyd. poety Jaffego,
urządzona została w dniu 25 marca uroczysta akademia na cześć
jego, a 29 marca br. w synagodze zebranie ludowe, na którym
Jaffe przemawiał "Naród żydowski a Palestyna".-

C z o ś ē V. Akcja Antypaństwowa.

Dnia 15.III. w okresie sprawozdawczym spostrzeżono żywą działalność
komunistów na gruncie Zw.Zawodowych, w kierunku narzucającej
swich wpływów i opanowania związków w celu wykorzystania ich
dla swojej idei. Celami tymi są: propaganda i tworzenie jaczek
w konie związków Zawodowych. W związku z powyższem, coraz czę-
ściej pojawia się w tut. ośrodkach robotniczych "Trybuna Robot-
nicza", oraz inne pisma komunistyczne i komunizujące, nadsy-
żane w znacznych ilościach bezpłatnie z Centrali Zw. Proletarja.

tu Miast i Wsi. - jako szata dokumentów o charakterze Bielsk: Po dłuższych obserwacjach i wywiadach w kierunku ujawnienia działaczy komunist. na terenie Bielska, dokonano rewizji u Gołęba Moszka i Panasiuka, która dała w wyniku kompromitujące dowody. Wymienionych aresztowano i przekazano do dyspozycji Sędziego Śledczego. Jednocześnie dokonano rewizji u Wajsztajna i u wszystkich członków b.Zw. Zrw. Garbarzy, lecz materiału obciążającego nie znaleziono. Jak widać z treści znalezionych pism, organizacja komunistyczna powstała na terenie pow. Bielskiego niedawno i została zorganizowana na polecenie Centrali z Białegostoku, która zasilała organizację w pieniądzu broszury i odezwy komunistyczne. W mies. sprawozdawczym znaleziono rozrzucone odezwy w gminach Brańsk, jedną p.t. "Lenin" drugą p.t.

"Kapitalistyczna, naprawa Skarbu jest oszustwem i grabieżą, naprawy gospodarki państowej dokona tylko Rząd Robotniczo-Chłopski, oraz w gminie Milejszczyce. Pomimo energicznych dochodzeń, sprawców kolportażu odezwy nie udało się wykryć zachodzi jednak silne podejrzenie, że rozrzuconiem zajmowali się wyżej wspomniani komuniści, oraz inni, dotychczas OddzInf. nie znani. -

Lomża: W Zambrówie tamt. powiatu został zatrzymany przez post.Policji Chaim Motel-Wierzbę, który rozpowszechniał wśród okolicznych mieszkańców odezwy komunistyczne. Podczas rewizji u wymienionego znaleziono kilka odezwy, wobec czego przekazano go władzom sądowym. -

Dnia 15.III.br. w Urzędzie Pocztowym w Lomży zatrzymano niejakiego Cymmermana Icka, Imiaka Wigdora, Lewińskiego Hersza i Kubarskiego Leja w chwili, gdy Cymmerman otrzymał przesyłkę pocztową, zawierającą około 100 egzemplarzy bibuły komunistycznej pt."Młodzież Robotnicza". Podczas rewizji w mieszkaniu Cymmermana wykryto kilkanaście egzemplarzy gazety "Trybuna Robotnicza" i "Das Neue Leben", oraz notatki na skrawku papieru, zawierające nazwy materiału

wybuchowego. Omawianych, jako silnie podejrzanych o działalność komunistyczną, przekazano władzom sądowym.

Na skutek żądania Sędziego Słedczego w Łomży, aresztowany został tamt. mieszkaniec Kozłowski Tadeusz, oskarżony o szerzenie haszek komunistycznych. Nazwany, będąc pracownikiem Zakładu fryzjerskiego Firera w Łomży, poniżej publicznie klasterj polit. w Polsce, glorifyfikując natomiast stosunki w Rosji Sowieckiej, oraz wyrażał się, że przybył do Polski w celu szerzenia idei i haszek komunistycznych.

Wołkowysk: Sledztwo w sprawie organizacji komunist. wykrytej w mies. lutym, przeprowadził Sędzia Słedczy Zapasowy przy Sądzie Okręgowym w Grodnie Tokarski, stosując do wszystkich aresztowanych przez Ag.Inf. w Wołkowysku członków organizacji środek zapobiegawczy areszt, za wyjątkiem Chany Blank i Jojne Irmeza, których po uprzednim porozumieniu się z Ag.Inf. zwolnił i oddał pod ścisły nadzór policyjny. Bardzo ważni dla sprawy członkowie organizacji: Cywja Agolnik, Jocha Sieracka Mulla Gamm, Aby Kozibacki i Symcha Szarsze vel Szachne w dalszym ciągu ukrywają się. Sędzia Słedczy zapasowy zarządził rozeskanie listów gończych.

Prowadzone w dalszym ciągu wywiady i obserwacja zbliżają do wykrycia jaszczki komunistycznej istniejącej między kolejarzami i mimo, iż przywódcy, po ostatnich aresztowaniach zaprzestali pracy, Ag.Inf. posiada już część dowodowego materiału.

Część VI.

Ruch narodowościovyy.

Polacy w u.m. nie ujawnili działalności, zasługującej na wyróżnienie. Ogół ludności zaabsorbowany drożyną i zastojem. Robotnicy zajęci zawieraniem umów na rok bieżący, względnie walką o poprawę zarobków, nie mają możliwości i czasu na przejawienie swej działalności w kierunku narodowo kulturalnym i innych.

Białyostok: Dnia 2.III.br. pisarz Maciek Siereszewski wygłosił

odezły wulkanach Japonji", dzieląc się ze słuchaczami wrażeniami, jakich doznał podczas swej podróży do Japonji, która odbyła się przed 20 laty z polecenia władz rosyjskich w Petersburgu. —

Następnie omówił właściwości narodu Japońskiego i niektóre momenty z jego wydarzeń historycznych. Odezły były ilustrowane przyczami. —

Dnia 16.III.br. profesor Waclaw Kwapiński wygłosił odczyt na temat "Wykrycie pierwiastów promieniotwórczych". Prelegent skreślił życiorys Marji Curje-Skłodowskiej i proces odkrycia radu, oraz znaczenie pierwiastków promieniotwórczych dla całego świata. Rodziszka Marja Curie-Skłodowska, w uznaniu jej olbrzymich zasług została przyjęta jako członek "Akademii Francuskiej", która uroczyste obchodziła 25-letnią rocznicę odkrycia radu.

Profesor Kwapiński demonstrował zebranym laboratoryjnie przebieg odkrycia radu przez Curje-Skłodowską. —
Grodno: Dnia 25 marca br. został wygłoszony przez Władysławę Studnickiego odczyt na temat: "Nasi sprzymierzenicy i antagoniści". Prelegent szczegółowo wyjaśnił złe stosunki na pograniczu Litwy motywując taki stan rzeczy małą ilością osiedlonych polaków na terenie pasa granicznego, graniczącego z Litwą. Zdaniem mówcy, Litwa jest zaciętym wrogiem Polski "Trzema stałym rewolwerem, zwrotnym w plecy Polski", na co powinniśmy odpowiednio zareagować. Podobnym wrogiem Polski jest i Czechosłowacja, która czyni na odwrótanie się od Polski Czerwonej Rusi. W tym celu tam Rząd popiera ukraińskie organizacje o charakterze antypolskim, istniejące w Pradze i pomaga tymże szerzyć na większą skalę agitację, owocem której jest wzmagająca się w Małopolsce akcja komunistyczna pol. itp. wystąpienia antypolskie. Mówiąc o sprzymierzeniach, prelegent nazywa Francję opiekunką Polski, lecz kiedy ta potrzebowała w czasie wojny z bolszewikami pomocy w postaci amunicji i uzbrojenia, to ta odmówiła, natomiast udzieli-

ka pomocy Wranglowi. z czego wynika, że sprzymierzeńców prawdziwych Polska niema.-

W marcu odbyły się cykl odczytów, poświęconych I i II Bryg. oraz sprawie tworzenia Legjonów. - ~~zborów żołnierskich~~ w Łomży: Ludność polska wyraziła swą działalność, urządza jąc dnia 19.III. br. staraniem miejscowego Oddz. Strzelca i Ligi Kobiet wieczór ku uczezeniu imienia Józefa Piłsud skiego.-

Na wieczór złożyło się: przemówienie adwokata Lachowicza o roli Józefa Piłsudskiego w dziejach naszego narodu, śpiewy okolicznościowe, odczytanie fragmentu z utworu "Komendant" i 1-aktówka pt. "Szaleńcy". - Nastrój bardzo podniosły. Obecni byli obywatele wszystkich stanów i od cieni politycznych w liczbie około 500 osób.-

Szczecin: Dnia 15.III. br., odbyło się zebranie celem zawieszenia Koła "Zw. Obrony Kresów Zachodnich". Obecni w liczbie do 90 osób wybrali przewodniczącym zebrania starostę Mariana Baehra, który scharakteryzował ogólnie historię pracy działaczy polskich wśród mazurów i trudności, na jakie napotykają ze strony władz i społeczeństwa niemieckiego, wezwał obecnych do zorganizowania się, celem budzenia ducha polskiego wśród naszych braci po tamtej stronie kordonu. Następnie wygłosił przemówienie delegat Dyrekcji Zw. Obrony Kresów Zachodnich - Janikowski, wskazując na niebezpieczeństwo pozostawienia w granicach Polski znacznego odsetku niemców, naogół wrogo usposobionych względem państwości polskiej. Rząd winien jego zdaniem, przedsięwziąć energiczne środki, celem wysiedlenia kolonistów i tych niemców, którzy optowali na rzecz Rzeszy niemieckiej, by czynniki miarodajne nie lekceważyły tak ważnej sprawy, społeczeństwo polskie winno czynić odpowiedni nacisk. Następnie mówca poruszył kwestję mazurską, która, jak zaznaczył, jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Bez posiadania przez Polskę Prus Wschodnich, bezpieczeństwo

dla Polski nie będzie nigdy usunięte, gdyż Prusy są jakoby pomostem między Niemcami a Rosją. Podkreślając ogólną rolę, jaką może odegrać tut. społeczeństwo, jako siedzące z mazurami, wezwał obecnych do owej działalności w kierunku uświadamiania mazurów.- Na zebraniu dokonano wyborów Zarządu Koła Obrony Kresów Zachodnich w skład którego wszli: Marjan Bachr, Stefan Biskupski, Bronisław Kratowicz, Józef Piekarowicz i Stanisław Zelachowski.-

~~Biłorusini.~~ W ruchu narodowościowym dominujące stanowisko zajmuje nadal niepodległościowy ruch i akcja białoruskiej Rady Narodowej.-

Bielski: Niedalszym ciągu szerzona jest agitacja separatyścienna przy pomocy białoruskiej prasy przedostajacej się na tut. teren z Czech i Mińska, oraz korespondencji, nadsyłanej do pow. Bielskiego z Rosji od Szymoniuka Hermanna, aka "Czarta", Lewoniuka Daniela, Jakimiuka Tomasza i Bazyla, Karola Józefa Roszczenko Ignacego, Wawrynowieza Filipa, którzy w swoim czasie zamieszkiwali we wsi Grabowiec, obecnie zaś po ucieczce z kraju, pełnią funkcję w urzędach bolszewickich w Mińsku.-

Szymoniuk pisuje listy do swej żony Blżbietty, która poddana jest ścisłej inwigilacji, a to ze względu na podejrzenie uprawiania przez nią akcji szpiegowskiej. Według krążących wersji, miała ona wyjechać do męża swego, do Mińska. Oprócz tego zamieszkuje w powiecie Bielskim 12 członków bandy "Czarta", którzy zostali zwolnieni przez Sąd Okręgowy w Białymostku.-

Listy z Czechosłowacji omawiają niezbyt korzystne położenie emigrantów z Polski, oraz potwierdzają, że do Czechosłowackiego i Mińskiego Uniwersytetu wysyła na studia wybitnych działaczy "Narodowy Białoruski Komitet" przy Klubie Polaków w Wilnie.-

WOLKOWISK: Ludność Białoruska wprawdzie interesuje się ruchem narodowościowym, jednak wszelkie poczynania jednostek

przyjmuje obyczajnie i z wyraźną apatią. Brak wyrobienia pol. przez białorusinów nie pozwala nawet zorientować się, jaki kierunek miejscowa ludność obiera.-

Obojętne a bądź co bądź lojalne zachowanie się białorusinów, potwierdza wiadomości o rozkazie, jaki w ostatnich czasach miał nastąpić między esserami na korzyść państwowości polskiej.- Dało się odczuć, że ludność białoruska nabiera większego zaufania do władz polskich. Dotarła również wiadomość o zjeździe sieradz - powiększonej białorusi, który obradował w Mińsku Litewskim i dokonał wyboru władz białoruskich. Przy wyborach zasługuje na podkreślenie wybitny udział elementu polskiego, jaki wszedł do rządu Białorusi sowieckiej.-

Przewodniczącym Cika Białorusi został Czernikow, sekretarzem jego jest polak Staszewski - przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych Białorusi jest Adamowicz - białorusin, pochodzący z rodziny polskiej; komisarzem oświaty wybrano Ignatowskiego - białorusina; komisarzem rolnictwa został Helman - polak, komisarzem spraw wewnętrznych mianowano Czarnuszewicza - polaka; komisarzem sprawiedliwości jest Hetmer - żyd polski; komisarzem Zdrowia Stąkowski - polak.-

GRODNO: Białorusini na terenie Grodzieńskiego od czasu aresztowania posła Baranowa i ucieczki na Litwę posła Jakowiuka przejęli, lecz ostatnio ruch białoruski wznowia się w związku z pogłoskami o zamierzonym wybuchu wojny Polski z Litwą. Ruch ten wzmagają się zwłaszcza na pograniczu polsko-litewskim w miejscowościach: gmina Marcinkowice i częściowo gminy Berszty, szczególnie zaś we wsiach: Puchacze, Mordasowo, Dubienniki, Miszczadówka, Pawle, Uciecha, Kobyle i Szpuny, gdzie ludność białoruska na równi z obiek zamieszkuje jest wrogo usposobiona do Państwa Polskiego i oczekuje wkroczenia wojsk litewskich.-

W związku z pogłoskami o rzekomej wojnie polsko-lit. zapływającymi z granicy litewskiej, nastrój ludności lit.